

Sygn. akt III AUa 646/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 maja 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Jolanta Pietrzak
Sędziowie	SSO del. Anna Petri (spr.) SSA Tadeusz Szweda
Protokolant	Elżbieta Szewczyk

po rozpoznaniu w dniu 18 maja 2017r. w Katowicach

sprawy z odwołania E. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w Katowicach z dnia 14 grudnia 2016r. sygn. akt X U 789/16

zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie.

/-/SSO del. A.Petri /-/SSA J.Pietrzak /-/SSA T.Szweda Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 646/17

UZASADNIENIE

Ubezpieczony E. S. wniósł odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. z 18 marca 2016r. odmawiającej przyznania mu prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych. Domagał się jej zmiany i przyznania mu prawa do tego świadczenia. Podał, że świadczył pracę w warunkach szczególnych od 14 czerwca 1974r. do 22 sierpnia 1988r. i od 22 listopada 1989r. do 31 grudnia 2008r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku ślusarza-gratowacza, czego organ rentowy nie uwzględnił.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania z uwagi na niewykazanie przez ubezpieczonego na dzień 1 stycznia 1999r. jakiegokolwiek okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach. W spornych okresach wykonywał bowiem pracę ślusarza i kierowcy wózka, która nie należy do wykonywanej w tych warunkach.

Wyrokiem z 14 grudnia 2016r. Sąd Okręgowy w Katowicach zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych, począwszy od dnia 25 lutego 2016r.

Sąd I instancji ustalił, że ubezpieczony, urodzony (...), na dzień 1 stycznia 1999r. osiągnął 26 lat i 15 dni okresów składkowych i nieskładkowych.

W okresie od 1 września 1971r. do nadal jest zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w (...) S.A. (...) Oddział w K. (dawniej: Fabryce (...)). Od 1 września 1971r. do 13 czerwca 1974r. był uczniem.

Od 14 czerwca 1974r. do 31 marca 1990r. i od 1 maja 1990r. do 31 grudnia 2008r. wykonywał pracę ślusarza, od 1 do 30 kwietnia 1990r. pracował jako kierowca wózka,

a od 1 stycznia 2009r. do nadal - jako ślusarz-gratowacz, co potwierdza zaświadczenie wydane przez pracodawcę. Od 22 sierpnia 1988r. do 13 października 1989r. pracował

na budowie eksportowej w NRD, a następnie do 21 listopada 1989r. korzystał z urlopu dewizowego. W czasie realizacji kontaktu przebywał na urlopie bezpłatnym w (...). Pracodawca odmówił wydania mu świadectwa pracy w warunkach szczególnych za okres

od 1971r. do 1999r., ponieważ w jego aktach osobowych brak informacji o wykonywaniu pracy w tych warunkach.

W okresie od 14 czerwca 1974r. do 31 marca 1990r. i od 1 maja 1990r. do 31 grudnia 1998r. ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał obowiązki ślusarza- gratowacza. Pracował w 15-osobowej brygadzie w Wydziale Hydrauliki Siłowej. W jej skład wchodziło spawacze, ślusarze i ślusarze-gratowacze. Do obowiązków ubezpieczonego należało gratowanie, tzn. czyszczenie m.in. odlewów pomp, korpusów silników, skrzyń aparatury elektrycznej, kadłubów żeliwnych i stalowych z rdzy, korozji oraz zgorzelin. Czynności te wykonywał przy użyciu szlifierek pneumatycznych. Nadto mył w nafcie

i w benzynie ekstrakcyjnej detale w celu przygotowania ich do późniejszego montażu. Jego praca wymagała czyszczenia dużej ilości sprzętu do stanu metalicznego połysku i była zaliczana do najcięższych w wydziale, albowiem panował tam hałas i silne zapylenie wynikające z czyszczenia żeliwnych, stalowych elementów. Ubezpieczony otrzymywał dodatki z tytułu pracy w szczególnych warunkach. Ustalenia te organ orzekający poczynił w oparciu o zeznania świadków: S. K. - kierownika wydziału ubezpieczonego w latach 1981 - 1985, R. J. - kierownika jego brygady w latach 1982 - 1998, współpracowników ubezpieczonego z tej samej brygady, zatrudnionych na stanowisku ślusarzy-gratowaczy - J. K. (1) i S. M. oraz akta emerytalne i akta osobowe ubezpieczonego.

Sąd I instancji zważył, iż odwołanie ubezpieczonego zasługuje na uwzględnienie. Powołał się przy tym na przepis art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r.

o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U.

z 2016r., poz. 187 z późn. zm.) w związku z art. 32 tej ustawy przy zastosowaniu § 2 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze

(Dz. U z 1983r., nr 8, poz. 43 z późn. zm.).

Sąd Okręgowy podkreślił, iż praca, którą ubezpieczony wykonywał jako ślusarz- gratowacz jest zaliczana do prac wykonywanych w szczególnych warunkach wymienionych w wykazie A, dział III, pod poz. 78 cytowanego rozporządzenia, gdzie ujęto szlifowanie

lub ostrzenie wyrobów i narzędzi metalowych oraz polerowanie mechaniczne. Tym samym, na dzień 1 stycznia 1999r. wykazał on jej wykonywanie przez ponad 15 lat.

W ocenie Sądu I instancji, wbrew treści zaświadczenia pracodawcy, w spornym okresie od 14 czerwca 1974r. do 31 marca 1990r. i od 1 maja 1990r. do 31 grudnia 1998r. ubezpieczony pracował na stanowisku ślusarza-gratowacza, a nie ślusarza. Wykonywał prace szlifierką pneumatyczną - czyścił z rdzy, korozji i zgorzelin m.in. odlewy, kadłuby żeliwne i stalowe do pomp, korpusy silników, elementy kombajnu ścianowego w celu przygotowania ich do dalszego montażu. Ponadto mył detale w nafcie i benzynie ekstrakcyjnej. Czyszczenie detali wymagało doprowadzenia ich do stanu metalicznego połysku. Do wykonania tych zadań używał szlifierek, frezów i tarcz ściernych. Realizował swoje obowiązki w dużym zapyleniu i hałasie. Jego zatrudnienie na stanowisku ślusarza-gratowacza potwierdzają też wyniki badań okresowych.

Sąd Okręgowy zauważył, że (...) S.A. nie wystawił też świadectw pracy w warunkach szczególnych współpracownikom ubezpieczonego - świadkom, tj. J. K. (1) i S. M., pracującym z nim w jednej brygadzie i wykonującym obowiązki ślusarza-gratowacza. Obydwoje mają tymczasem ustalone prawo do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych.

Organ orzekający podniósł, iż zgodnie z utrwalonym poglądem orzecznictwa, dla oceny czy pracownik pracował w szczególnych warunkach nie ma znaczenia nazwa zajmowanego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy i rzeczywiście wykonywanych zadań. Okresy pracy w szczególnych warunkach mogą być wykazywane przed sądem wszelkimi środkami, a w szczególności dokumentami z osobowych akt pracowniczych, zeznaniami świadków i wyjaśnieniami stron. W postępowaniu odwoławczym nie mają zastosowania ograniczenia dowodowe, którymi związany jest organ rentowy (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 2 sierpnia 2012r., III AUa 2677/11, Lex nr 1213891).

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy stwierdził, że stanowisko pracy ubezpieczonego ujęte w jego w dokumentacji pracowniczej ze spornego okresu, tj. ślusarz, nie ma decydującego znaczenia dla ustalenia charakteru wykonywanej przez niego pracy, skoro, jak wynika z zeznań świadków i jego przesłuchania, faktycznie wykonywał on w tym okresie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy czynności w postaci szlifowania lub ostrzenia wyrobów i narzędzi metalowych oraz polerowania mechanicznego, wymienione w dziale III, poz. 78 wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. (Dz. U. nr 8, poz. 43 ze zm.). Pomniejszając sporny okres przypadający od 14 czerwca 1974r. do 31 marca 1990r. i od 1 maja 1990r.

do 31 grudnia 1998r. o okresy korzystania przez odwołującego z urlopów bezpłatnych, organ orzekający przyjął, że posiada on na dzień 1 stycznia 1999r. co najmniej 15-letni okres pracy w szczególnych warunkach. Spełnia przy tym wszystkie pozostałe przesłanki nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku: legitymuje się ponad 25-letnim stażem pracy, nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego, a w dniu (...) ukończył 60 lat.

Z tych względów, na mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., Sąd I instancji uwzględnił odwołanie ubezpieczonego, zmieniając zaskarżoną decyzję i przyznając mu prawo do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych, począwszy od dnia 25 lutego 2016r.

Apelację od wyroku wniósł organ rentowy.

Apelujący zaskarżył wyrok w całości, domagając się jego zmiany i oddalenia odwołania. Zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

- naruszenie prawa materialnego - art. 184 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 32 ust. 1 ustawy emerytalnej i § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach

lub w szczególnym charakterze, poprzez jego niewłaściwe zastosowanie skutkujące przyznaniem prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym w wyniku błędnego uznania, że ubezpieczony przez co najmniej 15 lat wykonywał stale

i w pełnym wymiarze czasu prace w szczególnych warunkach wymienione w wykazie A, dział III, poz. 78 - szlifowanie lub ostrzenie wyrobów i narzędzi metalowych

oraz polerowanie mechaniczne na stanowisku ślusarza-gratowacza,

- naruszenie prawa procesowego - art. 233 § 1 k.p.c., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów z zeznań świadków polegającej na uznaniu za wiarygodne twierdzeń, że ubezpieczony jako ślusarz pracujący w brygadzie gratowaczy w okresie zatrudnienia w Fabryce (...) w Wydziale Hydrauliki Silnikowej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, faktycznie wykonywał

prace w warunkach szczególnych wymienione w wykazie A, dział III, poz. 78 - szlifowanie lub ostrzenie wyrobów i narzędzi metalowych oraz polerowanie mechaniczne.

Apelujący powołał się na stanowisko Sądu Apelacyjnego w Białymstoku

z 12 listopada 2013r. (III AUa 220/13), który wskazał, że w orzecnictwie sądowym ugruntowany jest pogląd, że prawo do wcześniejszej emerytury stanowi odstępstwo od zasady powszechnego wieku emerytalnego i w związku z tym nie można poprzestać tylko na jego uprawdopodobnieniu, lecz musi zostać udowodnione, a temu służą dokumenty.

Dlatego same zeznania świadków, gdy nie znajdują potwierdzenia w dokumentach pracowniczych, nie stanowią miarodajnego dowodu pracy w szczególnych warunkach. Podobnie orzekł Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z 13 maja 2015r. stwierdzając, że same zeznania świadków, z uwagi na szczególny i wyjątkowy charakter wcześniejszej emerytury, nie mogą przesądzać o wykonywaniu przez wnioskodawcę pracy w szczególnych warunkach, gdy nie znajdują potwierdzenia w dokumentach pracowniczych zgromadzonych w sprawie. Taka sytuacja w ocenie apelującego miała miejsce w rozpoznawanej sprawie.

Apelujący podkreślił, że następca prawny pracodawcy ubezpieczonego -

(...) S.A. odmówił wydania mu świadectwa pracy w warunkach szczególnych, natomiast z jego zaświadczenia pracy z 11 stycznia 2016r. wynika, że ubezpieczony był zatrudniony

w spornym okresie na stanowisku ślusarza. Cała dokumentacja osobowa ubezpieczonego potwierdza jedynie jego pracę na tym stanowisku. Nadto opinia z 12 maja 1988r. wyraźnie wskazuje, że ubezpieczony zatrudniony jest na stanowisku ślusarza i wykonuje typowe prace ślusarskie, które nie stanowią prac w szczególnych warunkach. Dopiero z zaświadczenia

z 9 lipca 2015r. wynika, że ubezpieczony jest zatrudniony od 1 stycznia 2009r. jako ślusarz-gratowacz.

Apelujący odwołał się jednocześnie do wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach

z 7 kwietnia 2016r. (III AUa 2174/15), gdzie w podobnym stanie faktycznym sprawy

Sąd zmienił zaskarżony wyrok Sądu I instancji i oddalił odwołanie współpracownika ubezpieczonego zatrudnionego w (...) na stanowisku ślusarza w brygadzie gratowaczy, który wykonywał m.in. prace przy pomocy szlifierek pneumatycznych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego zasługuje na uwzględnienie.

Sąd I instancji dokonał błędnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. Dokonana na jego podstawie ocena prawna zasadności odwołania ubezpieczonego nie może być uznana za prawidłową, co trafnie podnosił apelujący. Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego, zastosowanie przepisów prawa materialnego do niedostatecznie ustalonego stanu faktycznego oznacza wadliwą subsumpcję tego stanu

do zawartych w nich norm prawnych, a brak stosownych ustaleń uzasadnia zarzut apelacyjny naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe jego zastosowanie (tak wyroki Sądu Najwyższego z 5 września 2012r.; IVCSK 76/12; Lex nr 122981, z 11 marca 2003r.,

VCKN 1825/00; Lex nr 784216, z 10 marca 2011r.; II PK 241/10; Lex nr 817524).

Prawo ubezpieczonego do emerytury w obniżonym wieku wynika z prawidłowo powołanego prze Sąd Okręgowy art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2016r., poz. 887 z późn. zm.), zwanej dalej ustawą emerytalną, w myśl którego ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

1. okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 65 lat dla mężczyzn oraz
2. okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Zgodnie z art. 32 ust. 1 tej ustawy, ubezpieczonym urodzonym przed 1 stycznia 1949r., będącym pracownikami, o których mowa w ust. 2-3, zatrudnionym w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przysługuje emerytura w wieku niższym, niż określony w art. 27 ust. 1. W myśl art. 32 ust. 2 ustawy, za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia.

Z mocy art. 32 ust. 4 ustawy wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 i 3 przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych, tj. rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983r. nr 8, poz. 43 z późn. zm.). Stosownie do § 3 tego rozporządzenia, do uzyskania prawa do emerytury wymagany jest dla mężczyzn okres zatrudnienia w wymiarze 25 lat. Przepis § 4 ust. 2 rozporządzenia przewiduje, iż pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli osiągnie wiek emerytalny, wynoszący dla mężczyzn 60 lat i ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Z mocy § 2 ust. 1 rozporządzenia, praca w warunkach szczególnych winna być wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku.

Jak słusznie zauważył organ orzekający, na dzień 1 stycznia 1999r. ubezpieczony wykazał 25-letni okres składkowy i nieskładkowy, w dniu (...) osiągnął 60 rok życia i nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego. Sporne pomiędzy stronami pozostawało jedynie udowodnienie przez niego 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych na dzień 1 stycznia 1999r. Organ rentowy nie uznał mu żadnego okresu pracy w tych warunkach, co Sąd I instancji bezpodstawnie podważył.

Wbrew ocenie tego Sądu, nie sposób uznać, że będąc zatrudnionym w Fabryce (...) S.A. w K. w spornym okresie od 14 czerwca 1974r. do 31 grudnia 1998r., z wyłączeniem okresów:

- od 1 do 30 kwietnia 1990r., kiedy pracował jako kierowca wózka,

- od 22 sierpnia 1988r. do 21 listopada 1989r., kiedy wykonywał obowiązki na budowie eksportowej w NRD, a następnie korzystał z urlopu dewizowego stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę w warunkach szczególnych wymienioną

w wykazie A, stanowiącym załącznik do wymienionego wyżej rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, dziale III obejmującym hutnictwo i przemysł metalowy, pod poz. 78, tj. prace polegające na szlifowaniu lub ostrzeniu wyrobów i narzędzi metalowych oraz polerowaniu mechanicznym.

Wniosek przyjęty przez Sąd I instancji o wykonywaniu przez ubezpieczonego w spornych okresach wymienionych wyżej prac, nie znajduje żadnego oparcia w jego dokumentacji osobowej, która w tym czasie potwierdza jedynie jego zatrudnienie na stanowisku ślusarza. Dodatkowo wskazuje na to dobitnie znajdująca się w jego aktach osobowych opinia z 12 maja 1988r., z której wynika, że ubezpieczony zatrudniony jest na stanowisku ślusarza i wykonuje typowe prace ślusarskie, które nie stanowią prac w szczególnych warunkach. Ponadto do zmiany jego stanowiska na ślusarza-gratowacza doszło dopiero 1 stycznia 2009r., na co wskazuje porozumienie zmieniające warunki pracy i płacy zawarte przez ubezpieczonego z pracodawcą. Gdyby ubezpieczony wcześniej wykonywał już obowiązki na tym stanowisku, wówczas takie porozumienie byłoby zbędne. Do takiego wniosku, że w spornym okresie ubezpieczony nie świadczył pracy w warunkach szczególnych, doszedł też następca prawny pracodawcy ubezpieczonego, który odmówił wydania mu świadectwa pracy w tych warunkach, choć musiał znać specyfikę pracy na stanowisku ubezpieczonego. Powyższe dowody wykluczały możliwość przyjęcia przez organ orzekający, iż w spornych okresach ubezpieczony wykonywał jakiegokolwiek inne obowiązki, niż prace ślusarskie.

Przeciwnie stanowisko w tym względzie Sąd Okręgowy oparł wyłącznie na zeznaniach świadków i ubezpieczonego, którym w pełni dał wiarę, pomijając zupełnie przemawiające przeciwko temu dowody z dokumentów niepotwierdzające, by realizował prace szlifierskie i posiadał ku temu stosowane kwalifikacje. Żaden ze świadków nie wyjaśnił przy tym jakie miały być powody ewentualnego innego kwalifikowania przez pracodawcę w dokumentacji pracowniczej pracy wykonywanej przez ubezpieczonego, tym bardziej, że jeden ze współpracowników ubezpieczonego - J. K. (2) uzyskał od pracodawcy świadectwo pracy w warunkach szczególnych dzięki temu, że był zatrudniony jako szlifierz, a nie - tak, jak ubezpieczony: ślusarz-gratowacz. Okoliczność tę wyeksponował Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 7 kwietnia 2016r., wydanym w sprawie o sygn. akt III AUa 2174/15 o analogicznym stanie faktycznym i prawnym, którym także zmieniono zaskarżony wyrok i oddalono odwołanie innego ze współpracowników ubezpieczonego mającego, podobnie, jak on, wykonywać obowiązki ślusarza-gratowacza.

Ponadto, jak słusznie zauważył skarżący, praca ślusarza-gratowacza nie była wymieniona w dziale III, pod poz. 78 zarządzenia Nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego (Dz. Urz. MG z 1985r., nr 1, poz. 1). Poza pracami szlifierzy-krajaczy metali tarczą ścierną, wymieniono tam prace ślusarza-wyrównywacza tarcz szlifierskich. Stanowisko gratowacza nie pojawia się nigdzie w tym zarządzeniu,

choć jest to znany i stosowany w przemyśle metalowym rodzaj obróbki detali o charakterze prac wykończeniowych. Zgodnie z ugruntowaną linią orzecznictwa, zarządzenie to nie ma mocy normatywnej (tak wyrok Sądu Najwyższego z 22 marca 2012r.; I UK 403/11,

Lex nr 124549 i z 14 lutego 2008r.; I UK 313/07; Lex nr 842930). Jednakże należy przypisać mu walor pomocniczy przy ocenie, czy praca o danym charakterze stanowiła pracę w warunkach szczególnych. Tymczasem ubezpieczony nie tylko nie zajmował żadnego

z wymienionych w zarządzeniu stanowisk, ale nadto nie świadczył żadnej z wymienionych tam prac szlifierskich. Jak wynika z zeznań świadków, ani nie krajał metali tarczą ścierną, ani też nie wyrównywał tarcz szlifierskich. Stąd też, całkowicie nieuprawnione było przyporządkowanie przez Sąd I instancji wykonywanej przez niego pracy ślusarza do prac polegających na szlifowaniu lub ostrzeniu wyrobów i narzędzi metalowych oraz polerowaniu mechanicznym.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje również podstaw do zakwalifikowania prac realizowanych przez ubezpieczonego do wymienionych w wykazie A, stanowiącym załącznik do wymienionego wyżej rozporządzenia, dziale XIV obejmującym prace różne, pod poz. 18, polegających na obsłudze urządzeń i narzędzi wibracyjnych i udarowych. Brak bowiem jakichkolwiek dowodów ich realizacji w dokumentacji osobowej ubezpieczonego, a z zeznań świadków nie wynika, by prace te ubezpieczony miał świadczyć stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, skoro wykonywał je przy użyciu różnych narzędzi i urządzeń. Niezależnie od powyższego, godzi się podnieść, że zeznania świadków, gdy nie znajdują potwierdzenia w dokumentach pracowniczych, nie stanowią miarodajnego dowodu pracy w szczególnych warunkach. Nie jest więc dopuszczalne oparcie się wyłącznie na zeznaniach świadków w sytuacji, gdy z dokumentów wynikają okoliczności przeciwne. Emerytura w obniżonym wieku emerytalnym jest bowiem dla powszechnego systemu świadczeń emerytalnych instytucją wyjątkową, określającą szczególne uprawnienia uprzywilejowanego kręgu podmiotów, więc regulujące ją normy prawne muszą być wykładane ściśle, a przesłanki warunkujące prawo do niej muszą być ustalone w sposób pewny (tak wyroki Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu: z dnia 17 stycznia 2012r., III AUa 1482/11, Lex nr 1110006 i z dnia 22 lutego 2012r., III AUa 1734/11, Lex 1129735 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2015r., I UK 212/14, Lex nr 1648699).

Tym samym, trafne są zarzuty apelującego, zgodnie z którymi zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dawał Sądowi Okręgowemu podstaw do uznania, iż ubezpieczony wykonywał w ogóle prace polegające na szlifowaniu lub ostrzeniu wyrobów i narzędzi metalowych oraz polerowaniu mechanicznym, ujęte w Dziale III pod poz. 78 wykazu A, stanowiącego załącznik do powołanego rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r., a tym bardziej, że czynił to stale i w pełnym wymiarze. Z tej przyczyny uznać należy, iż nie wykazał on, by przed 1 stycznia 1999r. świadczył stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązki w warunkach szczególnych, co stanowiło warunek sine qua non przyznania mu z tego tytułu prawa do emerytury. Przeciwnie stanowisko Sądu I instancji nie mogło się ostać.

Mając powyższe na względzie, na mocy art. 386 § 1 k.p.c., Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie.

/-/SSO del. A.Petri /-/SSA J.Pietrzak /-/SSA T.Szweda

Sędzia Przewodniczący Sędzia

JR